

Apolinary Polek, Ubrana tylko w trawy połonin

Ubrana tylko w trawy połonin
nie zjawiałaś się w moim życiu
były inne które znikły ze mną
w lesie bukowym ze śpiewem
na złote włosy ubrały
liściasty wieniec
jednak żadna nie umiała
fruwać w powietrzu
i tak naprawdę bały się
pogańskiej ciemności lasu
były i wracały do nudnych obrządków
chleba codziennego
do cerowania rzeczywistości
może zawsze były stare
mimo swych osiemnastu wiosen
ubrana tylko w trawy połonin
jeżeli jesteś - spiesz się
na mojej twarzy powoli
zapada zmierzch
jeszcze trochę i zajdę za góry jak księżyc
świecąc starym światłem poezji
świecąc starym światłem poezji